



Zdarzało mi się skutecznie uwzględnić koszty utrzymania psa w zabezpieczeniu potrzeb rodziny lub w alimentach na dzieci. Ale jest lepsza droga. Pies może być przecież przedmiotem współwłasności. Rodzi to określone obciążenia finansowe po stronie jego współwłaścicieli, które można rozliczyć. Choć nie są to alimenty, to efekt rozliczeń może być podobny.

Pies jako przedmiot współwłasności.

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt pies nie jest rzeczą. Jego sytuacja prawnowłasnościowa

jest jednak bardzo do rzeczy podobna. Z samej ustawy ochronie zwierząt wynika bowiem, że w sprawach, które nie są w niej uregulowane, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy.

Aby określić status prawny zwierzęcia, musimy zatem sięgnąć do przepisów kodeksu cywilnego. Z nich zaś wynika, że własność tej samej rzeczy (odpowiednio również psa) może przysługiwać kilku osobom. Mamy tu do czynienia ze współwłasnością – czyli jeden pies może mieć dwóch, a nawet więcej właścicieli.

Koszty utrzymania wspólnego psa.

Kwestie rozliczenia kosztów utrzymania wspólnego psa również reguluje nam kodeks cywilny. Zgodnie z treścią jego art. 207 wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną (odpowiednio wspólnym psem) współwłaściciele ponoszą w stosunku do wielkości udziałów. Ustawodawca wprowadził tu domniemanie, że jeśli współwłaściciele inaczej nie postanowią, ich udziały są równe.

Koszty utrzymania zwierzęcia, których zwrotu można żądać od innych współwłaścicieli:

1. koszty karmy,
2. koszty opieki weterynaryjnej, szczepień, odrobaczania i ewentualnego leczenia,
3. koszty pielęgnacji psa, np. obcinanie pazurów, wizyta u groomera,
4. koszty chipu, sterylizacji,
5. „wyposażenie” dla psa jak legowisko, miska, obroża, smycz, zabawki, pasy bezpieczeństwa do samochodu,
6. koszty niezbędnego transportu zwierzęcia.

Wynagrodzenie za opiekę nad psem.

Współwłaściciel sprawujący zarząd rzeczą wspólną (odpowiednio sprawujący opiekę nad psem) może żądać od pozostałych współwłaścicieli wynagrodzenia odpowiadającego uzasadnionemu nakładowi jego pracy. Jak liczymy? Określamy wyliczamy ilość godzin w miesiącu niezbędną do sprawowania prawidłowej opieki nad zwierzęciem i mnożymy ją o stawkę godzinową w danej okolicy -w praktyce 15-20 zł za godzinę.

Czym zwrot kosztów utrzymania zwierzęcia różni się od alimentów na psa?

Zwrot kosztów utrzymania zwierzęcia w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego wyglądają podobnie do alimentów. Wydatki są podobne do usprawiedliwionych kosztów, zaś wynagrodzenie za zarząd są podobne do osobistych starań o utrzymanie i wychowanie.

Różnica praktyczna jest taka, że alimenty dotyczą teraźniejszości i przyszłości. Sąd ocenia, jakie są usprawiedliwione koszty i możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej i zasądza odpowiedni kwoty na teraz i później. W przypadku zwrotu kosztów utrzymania jest to roszczenie

regresowe. Czyli można żądać dopiero zwrotu poniesionego wydatku oraz wynagrodzenia za opiekę w przeszłości.

Jak zwolnić się z płatności na wspólnego psa?

Tak długo jak istnieje współwłasność zwierzęcia, tak długo oboje współwłaściciele są zobowiązani do wspólnego ponoszenia kosztów utrzymania psa. Rozwiązaniem jest zatem zniesienie współwłasności i rozliczenia się na podstawie wartości zwierzęcia. W efekcie jeden ze współwłaścicieli przejmuje zwierzę, oddalając drugiemu kwotę odpowiadającą jego udziałowi.

adw. Marta Rozwadowska - Kucka

Potrzebujesz więcej informacji skontaktuj się z [Kancelarią \(klik\)](#) Kancelaria specjalizuje się w sprawach działowych - podziałach majątku, działach spadku, zniesieniach współwłasności. Choć zwierzęta dzielimy bardzo rzadko (na szczęście Klienci zazwyczaj są w tym zakresie zgodni), to jednak są to bardzo trudne sprawy i pomoc prawnika jest nieoceniona.

Możesz także skorzystać z [Pomocy prawnej online](#).

Jeśli to, co napisałam było dla Ciebie pomocne polub moją stronę na Fb lub udostępnij artykuł.

Dzięki temu będę wiedziała, jakie teksty są przydatne dla czytelników. Jeśli coś jest niejasne, napisz maila marta@rozwadowska-kucka.pl